Nr. 120. Smigiel, sobota 27. maja 1922. Rok 32.

OREDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 20 mk., w części urzędowej lub reklamowej 40 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt.kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,
za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Z Sejmu.

Warszawa, 24. maja.

Pierwszym punktem porządku dziennego była sprawa ratyfikacji polsko-niemieckiej konwencji g. śląskiej z d. 15 maja rb. Sprawozdanie ustne zdawał p. Korfanty.

Sprawozdawca wykazał, że konwencja genewska ma tę ujemną stronę, że jest obszerniejsza od samego Traktatu Wersalskiego. Konwencja dzieli się na kilka rozdziałów, które obejmują przepisy ogólne o ustawodawstwie, sprawy ekonomiczne a wreszcie utworzenie organów międzynarodowych.

Co się tyczy ustawodawstwa udało się Polsce ograniczyć prawo kontroli rządu niemieckiego nad naszem ustawodawstem do 2 rzeczy: do ustawodawstwa robotniczego i do ustawodawstwa o podziale ziemi. Ustawodawstwa w sprawie ochrony pracy nie jest zbyt wielkie, bo wszystkie państwa poddały się w tej dziedzinie kontroli międzynarodowego trybunału w Hadze a Polska to również uczyniła.

W myśl art. 256 Traktatu Wersalskiego majątek państwowy przechodzi na własność Rzeczypospolitej Polskiej. Co się tyczy majątków prywatnych, to w zasadzie likwidacji podlega wielki przemysł i własność ziemska ponad 100 hektarów, lecz konwencja wprowadza pewne ograniczenia. Trudno za to czynić odpowiedzialną naszą delegację, gdyż decyzja genewska, na której opiera się cała konwencja, już z góry zniosła na lat 15 nasze prawa do likwidacji własności prywatnej. Zdołano złagodzić ostrze decyzji genewskiej, która narzuciła nam uszanowanie wszelkich praw nabytych nawet przez obywateli niemieckich na G. Śląsku. Uniemożliwiono podwójne obywatelstwo.

Bardzo trudną do rozwiązania była sprawa ochrony mniejszości, gdyż Niemcy starali się także wysunąć sprawę kościoła. Udało się jednak uzyskać to, że od 1 lipca 1923 kościół ewangelicki na G. Śląsku polskim musi stworzyć swoją odrębną organizację. Starano się też najskuteczniej zapewnić sprawę szkolnictwa polskiego po stronie niemieckiej. W razie wykroczeń przeciw przepisom o ochronie mniejszości pokrzywdzonemu przysługuje prawo odwołania się do przewodniczącego komisji mieszanej, ale dopiero po wyczerpaniu wszystkich instancyj na danym terenie plebiscytowym.

Ważną rzeczą dla robotników jest przepis o ubezpieczeniu socjalnem. Najmniejszą trudność przedstawiały przepisy celne, gdyż Rada Najwyższa pragnęła jak najdłużej utrzymać jednolitość gospodarczą G. Śląska.

Nieprzyjemnem dla nas postanowieniem jest pozostawienie na G. Śląsku marki niemieckiej przez lat 15 jako środka płatniczego. Utargowano tyle, że rząd polski ma prawo po 10 miesiącach wypowiedzieć umowę i zapowiedzieć wprowadzenie polskiej waluty, czego życzą sobie nawet tamtejsi Niemcy.

W dziale kolejnictwa podnosi sprawozdawca przepisy obowiązujące Niemcy przez lat 15 do dokonywania na nasz koszt bez zysków reparacji wszystkich lokomotyw i wagonów, gdyż decyzja genewska nie przyznała Polsce ani jednego warsztatu reparacyjnego.

Decyzja genewska postawiła nas i pod innymi względami w trudne położenie. Zabrano nam najważniejszy dworzec, na którym zestawiano setki pociągów z węglami. Zadaniem najbliższem państwa polskiego będzie usunąć te niewygodne kurytarze i spowodować bezpośrednie połączenie, co się da w 3 miesiącach urzeczywistnić.

Sprawozdawca zwraca uwagę rządu, że przejmując G. Śląsk przejmuje bardzo wielki interes, do którego prowadzenia są potrzebne kapitały inwestycyjne. Zwraca też uwagę rządu na konieczność doboru dobrych urzędników. Ostateczna redakcja rozdziału dotyczącego komisji mieszanej ma tę dla nas korzystną stronę, że wyklucza, naruszenie naszej suwerenności i przekreśla pierwotny zamiar decyzji genewskiej, jakiem było stworzenie pewnego rodzaju nadrządu.

Komisja poleca ratyfikację konwencji i prosi równocześnie o ratyfikacje jeszcze dwuch innych układów w sprawie pocztowego obrotu czekowego i granicznych dworców przejściowych. Sprawozdawca w końcu wyraża nadzieję, że Polska jako prawdziwa matka przyjmie z powrotem na swoje łono tych najmłodszych obywateli i że zapanuje jedność.

Wreszcie poleca przyjęcie następującej rezolucji: Wzywa się rząd, aby Min. Skarbu wyznaczyło odpowiednie kredyty dla objęcia G. Śląska, aby zapewnić czemprędzej prawidłowe życie gospodarcze na G. Śląsku zwłaszcza pod względem komunikacji kolejowej.

P. Grzędzielski oświadcza się imieniem P. S. L. za ratyfikacją układu.

P. Herz imieniem NPR. oświadcza, że decyzja konferencji ambasadorów z października 1921 jest wielką krzywdą dla ludności G. Śląska; klub mówcy głosować będzie za ratyfikacją.

Przedstawiciel rządu Olszewski wskazał na zabiegi rządu około rozwiązania sprawy.

P. Liebermann oświadcza się za natychmiastową ratyfikacją konwencji.

P. Marj. Seyda wyraża żal, że nie ograniczono się do krytyki w komisji spraw zagr. i określa ratyfikacje jako niezbędną.

P. Korfanty ubolewa, za uroczysty moment zakłócono dyskusję partyjną i występuje w obronie delegacji polskiej w Genewie.

Wszystkie 3 ustawy przyjęto jednomyślnie w 2 i 3 czytaniu. Okrzyki niech żyje G. Śląsk i burzliwe oklaski.

Marszałek zawiadamia w związku z tą uchwałą, że wpłynął projekt rządu o amnestję na G. Śląsku i proponuje w dzień dzisiejszy uważać za dzień 1 czytania a ustawę odesłać do komisji prawniczej. Projekt ten przyjęto.

Nieoczekiwany głos niemiecki.

W dzisiejszym „Acht-Uhr Abenblat", z którym co do wrogiego stosunku wobec Polski chyba jeden tylko „Local Anzeiger" może rywalizować, znajduje się sensacyjny artykuł p. t.: „Nowa Polska", którego autor p. Franz Ostwald, były współpracownik organu pruskich junkrów „Deutsche Tageszeitung", zupełnie otwarcie występuje za orjentacją niemiecko-polską.

Autor protestuje przeciwko twierdzeniom o militaryzmie i wojowniczości polskiej, które nazywa oszczerczemi i stwierdza, przejechawszy w ostatnich czasach całą Polskę, przekonał się o jej postępie rolniczym i dobrobycie, a zarazem o tem, że ludność Polski, a w szczególności także i wojsko, bezwarunkowo przeciwne są jakimkolwiek awanturom wojennym. Artykuł podkreśla w sposób wywołujący zdumienie uprzejmość Polaków wobec kupców niemieckich i nazywa nieprawdą twierdzenie, jakoby Polacy rozmyślnie nie chcieli mówić po niemiecku. O tem jakoby nienawiść do Niemców była w całej Polsce rozpowszechniona, nie może być mowy.

Artykuł zawiera jednak jeszcze kilka niespodzianek.

Dowiadujemy się z niego, iż opinja polska doszła do przekonania, iż porządek w Rosji może być przywrócony tylko z pomocą Niemiec, że polscy kupcy czekają tylko chwili, w której będą mogli pracować w Rosji wspólnie z Niemcami.

P. Ostwald porównuje prezydenta ministrów Ponikowskiego z p. Wirthem i oświadcza, że w miarodajnych sferach warszawskich zaznacza się zmiana kursu politycznego w kierunku współpracy z Niemcami.

Naród Polski, czytamy dalej, pragnie pracy pozytywnej i chce zająć z powrotem miejsce swoje wśród kulturalnych narodów świata. Poważny dowód tych dążeń widać także w tem, że naród polski z całą energją myśli o odbudowie i postępie swej wolnej Ojczyzny. Dowodem tej energji narodowej polskiej jest to, że Polska znalazła w sobie dość siły, by dążyć do połączenia całego narodu w jedno i cel ten osiągnęła.

Przystępujmy do Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich!

Rynki zbożowe.

Na warszawskiej Giełdzie Zbożowo-Towarowej, w ostatnich dniach zewnętrznych zmian, w postaci zdecydowanej zniżki lub zwyżki nie było, ale przy uważnej obserwacji wyczuwał się pewien nastrój niezdecydowania i chwiejności. Obok tego nie mogło ujść uwagi obserwującego i to, że oferty posiadaczy zboża dość obojętnie były traktowane przez młynarzy dotychczas skwapliwie nabywających każde ziarno.

Jeżeli te dwa objawy zestawimy z faktem, iż najważniejsze i terminowe roboty polne resp. sadzenie kartofli są już na ukończeniu, że więc rychło nastanie czas mniej gorączkowy dla rolników, a więc zezwalający na dokonywanie dostaw zboża dla miast, to będziemy mieli podstawy do mniemania, iż zwyżka cen zboża już dobiegła do szczytu i że można oczekiwać pewnej zniżki.

Czy ta spodziewana zniżka będzie znaczną i trwałą tego przewidzieć niepodobna, bowiem żyjemy w czasie przednówku, ale ze wszelką pewnością można twierdzić, iż dalszej zwyżki cen zboża nie będzie, chyba by nastąpiły jakieś nieprzewidziane katastrofalne wypadki.

Podobne optymistyczne nadzieje znajdują silne poparcie i w niezmiernie sprzyjającej wzrostowi roślin pogodzie, jaka w dniach ostatnich zapanowała. Godną zwrócenia uwagi rzeczą jest i to, że omawiana zmiana nastrojów rynku odbywa się bez wszelkiej interwencji rządowej, a niema wątpliwości, że wszelka presja czy represja w danym wypadku, tylko ujemne skutki by wywołała.

Lubienie zwierząt.

Ciekawą jest rzeczą, że w stosunku do zwierząt ludzie zachowują się bardzo rozmaicie. Jedni lubią wogóle wszystkie zwierzęta, inni tylko pewne, zachowując się względem drugich obojętnie lub nieprzyjaźnie. Są wreszcie tacy, którzy zwierząt znosić nie mogą, katują je, męczą, postępując z niemi okrutnie lub je tępią.

U wielu małych dzieci spotykamy charakterystyczny rys, na który zwrócił Spencer uwagę, mianowicie tkliwość do zwierząt, pomieszaną z okrucieństwem, co zresztą i na innych polach uczuć dziecka się spotyka. Tak zwani lubownicy i przyjaciele zwierząt lubią zwierzęta, czując do nich uczucie nieraz bardzo silne, a cechujące się pewnego rodzaju litością nad ich bezbronnością względem świata, bronią ich też i nie pozwalają im zrobić krzywdy, a rzekomo złe czyny zwierząt usprawiedliwiają brakiem rozumu i uleganiu popędom i instynktom, a z drugiej znów strony wychwalają pod niebiosy wszelkie rozumne postępki zwierząt.

Nie jest to wcale bajką, że dobre postępowanie ze zwierzętami i miłość do nich cechuje charakter człowieka, jak również fakt, że ludzie ciągną do zwierząt, mających podobne usposobienie do nich samych. Dlatego też twierdzi się, że kto lubi psy i konie, jest dobrym człowiekiem, kto lubi tylko koty, fałszywym, a kto psów nie cierpi, jest na pewnego złym a raczej brak mu uczuć szlachetnych, przywiązania, wierności i stałości.

Jasną jest rzeczą, że katowego bezbronnego zwierzęcia, nieraz ciężko za człowieka pracującego, dowodzi brutalności i niskich instynktów danego osobnika.

Towarzystwa ochrony zwierząt (które niestety obecnie znikły z horyzontu), mają za swój cel obronę zwierząt przed tępieniem i brutalnością ludzką, ułatwianie zwierzętom, zwłaszcza pożytecznym, warunków bytu i wpajanie w młodzież zamiłowania do stworzeń, co bezwarunkowo wpływa bardzo dodatnio na wyrabianie dodatnich stron w człowieku, jak ofiarności, litości, miłosierdzia, uczuć rodzicielskich i ogólno ludzkich. Zupełnie naturalną jest rzeczą, że można czuć do pewnych stworzeń pewien wrodzony nieraz wstręt np. do płazów, ale nie wynika z tego, by dlatego tylko tępić je, jeżeli po za tem są one zupełnie nieszkodliwe a nawet często pożyteczne.

Również nie powinien człowiek męczyć zwierząt rzekomo dobrze im czyniąc np. trzymając na wsiach zwierzęta i nawet dobrze się z niemi obchodząc, ale takie, które absolutnie do oswajania się nie

nadają i w niewoli człowieka tęsknią za wolnością i marnieją.

Ze zwierzętami trzeba być sprawiedliwym, bo odczuwają one doskonale postępowanie człowieka a przy tresowaniu nie przesadzać w stosowaniu kar, głodu i innych środków pedagogicznych.

Dr. Adolf Klęsk.

Z rynku towarowego.

Manufaktura łódzka ma tendencję bardzo mocną. Prawie wszystkie gatunki podrożały o 10 proc. Przyczyną są podwyżki dane robotnikom i podrożenie bawełny o 5 proc. Sztuczka 17 metrowa płótna Widzewskiego kosztuje 17.000 marek. Obroty towarami wełnianemi są słabe. Kupcy z prowincji nabywają niewiele u hurtowników warszawskich i to głównie na weksle. W Warszawie ceny są nieraz niższe, aniżeli w Łodzi, z powodu silnej konkurencji licznych hurtowników.

W handlu skórą jest zastój. Skóry surowe mają tendencję zniżkową. Natomiast garbarze okazują skłonność do śrubowania cen, ponieważ ten i ów wywozi trochę zagranicę. Ostatnie notowania są następujące: Chrom czarny, krajowy 700 — 1.000 mk., zagraniczny 1.200 — 1.500; kolorowy krajowy 700 — 1.100 mk. Gemza zagraniczna, kolorowa 1.700 — 2.200, krajowa, czarna 800 — 1.000, zagraniczna czarna 1.300 — 1.700 mk., krajowa kolorowa 800 — 1.200 mk., zagraniczna kolorowa 1.800 — 2.200. Gemza lakier 1.700 — 2.300. Wszystko za stopę.

Wyroby żelazne. Brak wyrobów galanteryjnych, sprowadzanych z Niemiec, gdzie one podrożały o 100 proc. i więcej. Gwoździe i drut podrożały z powodu podwyższenia płacy za robociznę. Obroty handlowe są minimalne. Cena „zasadnicza“ gwoździ wynosi 4.300 mk. za pud. Sierpy „charkowskie“ „0,0“ — 4.500 mk. za tuzin. „R. S.“ sierpy Nr. 1 2.500. Kosy 800 — 1.000 za sztukę. Pilniki 1.700 — 2.000 za tuzin. Piły „Holenberg“ 4.000 za sztukę, p. „dominikus“ 6.000. Piłki poprzeczne 1.800 — 2.000 za sztukę.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Jana p. m.
Jutro: Wilhelma
Wschód słońca: 5,00, zachód 8,36
Długość dnia: 16,12. Przybyło 7,52.

Tydzień Czerwonego Krzyża w Śmiglu. Najhumanitarniejszą instytucją w obecnej dobie jest bez zaprzeczenia Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża. Obowiązkiem jest każdego prawego Polaka, zacnych a prawnych Polek być członkiem tej na wskróś samarytańskiej instytucji. Dzisiaj właśnie w mieście naszem zaczyna się kwesta po domach jakoteż i werbowanie członków.

Kogo zatem kwestarka nie zastanie podczas swej czynności w domu, niech pamięta to uczynić w niedzielę, w którym to dniu Panie Kwestarki przy stolikach obok kościoła będą zbierały dalsze datki i chętnie przyjmowały wpisy na na członków Tow. Czerwonego Krzyża.

Pokładamy niepłonną nadzieję, że odezwa nasza wnijdzie do głębi serc naszych rodaków i wierzymy święcie, że nie znajdzie się ani jedna osoba należąca do parafji śmigielskiej, którąby nie była członkiem Pol. Tow. Czerw. Krzyża.

Unieważnienie wyborów do Rady miejskiej. W piątek 19 bm. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu była rozpatrywana sprawa ważności odbytych przed kilku miesiącami wyborów da Rady Miejskiej **w Lesznie, w Śmiglu i Zbąszyniu.** Po dokładnem rozpatrzeniu materjału o dokonanych wyborach Wojew. Sąd Adm. uznał takowe **za nieważne.** Termin nowych wyborów wkrótce zostanie ogłoszony.

Zebranie Członków Chrześc. Str. Nar: Pr. odbędzie się w niedzielę, dnia 28 maja w Strzelnicy o godz. 6 wieczorem. Sympatycy Stronnictwa również mile widziani.

Odpust w Górce Duchownej. W tym roku rozpocznie się doroczny odpust na Zielone Świątki 40-godzinnem nabożeństwem. W sobotę dnia 3 czerwca o godz. 5-tej popołudniu nieszpory z wystawienieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem i procesją.

W niedzielę, dnia 4 czerwca o godz. 6 Jutrznia z wystawieniem Najśw. Sakramentu, o 7-mej Prymarja, o 8-mej kazanie polskie, o 9-tej Wotywa śpiewana przed obrazem Cudownej Matki Boskiej, o godz. 10-tej kazanie niemieckie, o 11-tej Suma z kazaniem bez procesji.

W poniedziałek, dnia 5 czerwca taki sam porządek jak w niedzielę, oprócz kazania niemieckiego.

We wtorek, dnia 6 czerwca o godz. 6-tej Jutrznia, o 7-mej Prymarja, o 9-tej Wotywa, o 10-tej Suma z kazaniem — po sumie procesja z „Te Deum“. Na tem odpust się skończy.

Spodziewamy się w tym roku liczniejszych pielgrzymek niż zeszłego.

Ks. Kolasiński.

Związek Inwal. wojen. Grupa Bucz urządza w niedzielę, dnia 28 maja Zabawę latową. Dochód z tejże przeznaczają na uśmierzenie swej doli w jakiej się znajdują, dlatego wskazanem by było, aby jak najliczniej wziąć udział w tej zabawie.

Telegramy.

Objęcie G. Śląska.

Warszawa 24. 5. Zajęcie pierwszej strefy przyznanej na części G. Śląska, która to strefa obejmuje wschodnie części powiatów pszczyńskiego i katowickiego, nastąpi około 10 czerwca. Na dziesięć dni przedtem nastąpi przejęcie przez władze polskie poczt i kolejnictwa oraz przeprowadzenie granicy celnej.

Objęcie przyznanych nam części G. Śląska będzie odbywało się w ten sposób, że zaraz po wycofaniu się wojsk aljanckich czuwać będzie nad porządkiem policja wojewódzka, a dopiero parę godzin później wkroczą wojska polskie.

W dziedzinie kolejnictwa ministerjum kolei projektuje jeszcze w tym roku budowę sześciu linij kolejowych, łączących przecięte wskutek podziału dawne linje. Polska dyrekcja kolejowa mieścić się będzie w Katowicach a niemiecka w Gliwicach. Dla utrzymania przez lat 15 wspólnego, niezbędnego kontaktu, będzie powołany do życia specjalny komitet dyrekcyjny, w skład którego wejdzie jeden Polak, jeden Niemiec i jeden neutralny jako przewodniczący. Rząd zamierza przeprowadzić w najbliższym czasie rozbudowę czterech warsztatów dla kolei normalnotorowych i trzech dla wąskotorowych.

Ażeby zapewnić ludności aprowizację na dotychczasowych warunkach, oprócz utrzymania systemu kartkowego rząd wyznaczył dwa miljardy marek na zakup mąki.

Całym krajem zarządzać będzie wojewoda oraz wicewojewoda i tymczasowa rada wojewódzka, która otrzyma nawet na pierwszy okres uprawnienia prawodawcze. Na obszarze województwa śląskiego będzie dziewięć powiatów: Lubliniecki, Tarnowicki, Świętochłowicki, Katowicki, Rudzki, Pszczyński, Rybnicki, Cieszyński i Bielski.

Z Górnego Śląska.

Katowice, 24. 5. Z zachodnich powiatów G. Śląska, szczególniej ze Strzeleckiego i Opolskiego, nadchodzą nowe zastraszające wiadomości o gwałtach i terrorze Orgeschu względem ludności polskiej. Bandy te włóczą się od wsi do wsi i napadają, zwłaszcza nocą, na gospodarstwa, rabując i mordując Polaków. Wypadki takie zaszły w ostatnich dniach w szeregu wsi. Nikt z Polaków, którzy dawniej otwarcie przyznawali się do narodowości polskiej i agitowali podczas plebiscytu za Polską, nie może się tam pokazać. Polacy ci zmuszeni zostali do ucieczki na polską część Śląska i nie będą mogli wrócić do siebie jeszcze przez dłuższy czas. Tymczasem ich gospodarstwa rolne zdane są na kobiety, które narażone są także często na napady ze strony band niemieckich. Los ludności polskiej w powiatach, które pozostały przy Niemcach jest tedy bardzo ciężki. Bywają wypadki, że Polacy o faktach zamordowania ich bliskich nie donoszą już nawet władzom koalicyjnym, bo wiedzą, że jedynym skutkiem tego będzie zemsta niemiecka.

To też, jeśli okaże się prawdą to, że przewodniczący Komisji Mieszanej p. Calonder już teraz wybiera się na Górny Śląsk, należy wiadomość tę powitać z uznaniem, lecz zarazem z życzeniem, aby zechciał się zająć obroną mniejszości polskiej po stronie niemieckiej, której przyszłość zapowiada się bardzo czarno, podczas gdy przeważna część artykułów Konwencji Genewskiej ma na celu głównie zabezpieczenie nietylko pracy, ale nawet przywilejów niemieckiej ludności po stronie polskiej.

Ameryka przeciw papierowym pieniędzom.

Paryż, 24. 5. Omawiana tu jest obszernie sprawa przybycia do Paryża bankiera Morgana. Krąży pogłoska, że Amerykanie na zjeździe bankierów mają zamiar przeprowadzić uchwałę, zmierzającą do energicznego ograniczenia obiegu pieniędzy papierowych, zwłaszcza w Niemczech. Zdają oni sobie jasno sprawę z skutków dalszej inflancji i oświadczają, że stan ten musi się raz skończyć, gdyż w przeciwnym razie wkrótce wartość marki spadnie do dwóch centymów.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.